

Język manipulacji w polityce holenderskiej na przykładzie wystąpień parlamentarnych Geerta Wildersa

Die Sprache gehört zu den imposantesten Werkzeugen in der Arbeit eines Politikers. Die präzise Verwendung einer Sprache und Kenntnis der Rhetorik-Grundsätze sind notwendig, um ein ausgefeiltes Image zu kreieren, eine politische Unterstützung zu gewinnen und an die Macht zu kommen. Der vorliegende Beitrag setzt sich zum Ziel, die politische Sprache zu analysieren, mit besonderem Schwerpunkt auf Sprachstrukturen, die der Manipulation und Erreichung politischer Vorteile dienen. Ein Ausgangspunkt für die Überlegungen sind parlamentarische Auftritte des niederländischen Politikers Geert Wilders.

Schlüsselwörter: Manipulation, Politik, Rhetorisches Stilmittel, Wilders

Language of Manipulation in Dutch Politics. The Study of Parliamentary Speeches of Geert Wilders

Language is one of the main tools politicians use in their work. An accurate language use and following the principles of rhetoric are crucial in creating a nuanced public image, gaining followers and obtaining power. The aim of this article is to examine the characteristics of the language of politics mainly in relation to linguistic structures used to manipulate and maximize political gain. A starting point for the discussion is formed by parliamentary speeches of a Dutch politician and the leader of populist party PVV, Geert Wilders.

Keywords: manipulation, politics, stylistic devices, Wilders

Author: Magda Serwaczak, University of Wrocław, Department of Dutch Philology, ul. Kuźnicza 21-22, 50-138 Wrocław, Poland, e-mail: magda.serwaczak@uwr.edu.pl

Received: 15.2.2019

Accepted: 15.5.2019

1. Wstęp

Język i polityka są ze sobą ściśle powiązane. John E. Joseph, brytyjski językoznawca, twierdzi wręcz, że jedno jest bezpośrednim rezultatem drugiego, tzn., że język powstał w odpowiedzi na rosnącą potrzebę odróżniania przyjaciół od wrogów, zawierania sojuszy i organizowania wspólnego życia, tj. uprawiania polityki (Joseph 2006:1). Polityka nie ogranicza się więc jedynie do aktywności zawodowych polityków, ale obejmuje również wszystkie inne działania podejmowane przez człowieka w celu zdobycia władzy, zarówno w skali makro, na krajowej bądź międzynarodowej scenie politycznej, jak i mikro – w lokalnej społeczności, w rodzinie, w grupie rówieśniczej. W tym kontekście podstawowym narzędziem uprawiania polityki jest język. Umiejętność świadomego realizowania określonych illokucji, znajomość zasad retoryki oraz wysoko rozwinięte kompetencje pragmatyczne pozwalają na precyzyjne wykorzystanie języka do swoich celów i stanowią ważne umiejętności dla każdego polityka. Przed badaczami pojawia

się więc pytanie: jakie konkretnie środki językowe mogą być wykorzystywane w celu wywierania wpływu, subiektywnego kształtowania rzeczywistości i co za tym idzie – manipulacji i uzyskania korzyści politycznych? Aby na to pytanie odpowiedzieć, konieczne jest sformułowanie precyzyjnej definicji terminu „manipulacja” oraz szczegółowe przeanalizowanie środków językowych wykorzystywanych przez polityków. W niniejszym artykule omówione zostaną wyniki badania, którego korpus stanowiły wystąpienia holenderskiego polityka, lidera populistycznej partii PVV, Geerta Wildersa. Przeanalizowano w sumie 24 wystąpienia z lat 2013–2017, wszystkie pochodzące z oficjalnej strony internetowej partii PVV (www.pvv.nl).

Badanie pozwoliło nie tylko na przeanalizowanie stylu wypowiedzi samego Wildersa, ale również na nakreślenie cech języka holenderskiej polityki oraz na przeanalizowanie występujących w języku niderlandzkim środków językowych wykorzystywanych do manipulacji i – w szerszej perspektywie – do uzyskania korzyści politycznych.

2. Specyfika języka polityki polskiej i holenderskiej

Określenie wyznaczników, które definiowałyby język polityki w sposób jednoznaczny i spójny stanowi pewne wyzwanie. Można stwierdzić, że jest on odmianą funkcjonalną polszczyzny ogólnej lub że stanowi część którejś z innych jej odmian, np. publicystycznej (Fras 1999:88). Należy zastanowić się także nad tym, 1) kto tą odmianą języka się posługuje oraz 2) jaką sferę życia język ten opisuje. Odpowiedzi na te pytania podejmuje się Ożóg (2006), który określa język polityki jako odmianę polszczyzny o wyjątkowo niejednorodnym charakterze, łączącą w sobie wiele stylów i obejmującą m. in. tematykę związaną z funkcjonowaniem państwa, życiem publicznym oraz sprawowaniem władzy. Nie ogranicza się więc jedynie do języka, jakim posługują się politycy.

Język polityki polskiej i polityki holenderskiej różnią się od siebie w niewielkim stopniu. Jednak w centrum zainteresowania polskich badaczy stoi raczej krajowa scena polityczna i zagadnienia związane m. in. z przemianą ustrojową i jej wpływem na język polityki. We współczesnych badaniach nacisk kładzie się w szczególności na zmiany, jakie dokonały się w języku polityki w Polsce i w innych krajach dawnego bloku wschodniego w ciągu ostatnich trzydziestu lat (Ożóg 2007:103). Rezygnacja z charakterystycznego stylu komunistycznej nowomowy i wymiana elit politycznych sprawiły, że język polskiej polityki, jaki znamy dzisiaj, ukształtował się głównie w latach 90. ubiegłego wieku. Obecnie jego cechą charakterystyczną jest m. in. bogata warstwa leksykalna. Ta odmiana języka obejmuje nie tylko polszczyznę ogólną i nie tylko styl urzędowy, ale również styl potoczny, publicystyczny czy marketingowy. Polityczne słownictwo opisuje także wszystkie dziedziny życia publicznego i czerpie z terminologii specjalistycznej takich dziedzin jak prawo czy ekonomia. Słownictwo ma również charakter wartościujący, jest wyraźnie nacechowane emocjonalnie i często zakłada wykorzystanie słów-kluczy. Dzięki tym cechom język polityki sprzyja tworzeniu podziałów, kreowaniu dwubie-

gunowego obrazu świata czy odróżnianiu dobra od zła, a przyjaciół od wrogów politycznych. W ostatnich latach zauważyć można także postępujące upraszczanie języka polityki, który ma docierać do mas, być przejrzysty w odbiorze, często potoczny, wręcz wulgarny (Ożóg 2007:105–107).

Język polityki w Holandii ma nieco inną historię. Na próżno doszukiwać się w nim wpływów narracji komunistycznej. Choć w Holandii transformacja ustrojowa nie miała miejsca, a język polityki holenderskiej nie przeszedł przemian takich jak język polityki polskiej, wciąż zauważyć można między nimi pewne podobieństwa. Także w języku niderlandzkim zauważalna jest wyraźna dychotomia dzieląca rzeczywistość na dwa przeciwstawne obozy. Znaczącą rolę pełnią tutaj nie tylko wyrazy nacechowane emocjonalnie, ale również zaimki osobowe i dzierżawcze. Zauważyć można również dwie równoległe tendencje – z jednej strony do pauperyzacji języka debaty publicznej, a z drugiej do korzystania ze słownictwa specjalistycznego, podwójnej negacji i budowania zdań wielokrotnie złożonych, co w efekcie prowadzi do zamglenia przekazu i sprawia, że jest on trudniejszy do zrozumienia, bardziej zawily i nieprecyzyjny (zob. Van Beurden 1984, Van Leeuwen 2015).

3. Wyznaczniki stylu Geerta Wildersa

Pisząc o wyznacznikach stylu Geerta Wildersa nie można pominąć kilku elementów jego biografii. Polityk ten, choć jest dzieckiem imigrantki z dawnych holenderskich Indii Wschodnich, z postawy antyimigracyjnej uczynił swój znak rozpoznawczy i główny element programu politycznego. Choć na okres jego młodości przypada czas postępującej liberalizacji i przemiany Holandii w państwo świeckie i postępowe, przeobrażenie to nie znajduje odzwierciedlenia w jego poglądach politycznych. Polityk sam przyznaje, że największy wpływ na formowanie się jego przekonań miały liczne podróże na Bliski Wschód, m. in. do Syrii czy Izraela. Powrót do kraju okazał się dla Wildersa rozczarowaniem i sprawił, że ten zdecydował się na stworzenie własnej siły politycznej (zob. Vossen 2016).

Mimo często kontrowersyjnych poglądów, Wildersowi udało się zyskać poparcie na tyle duże, aby być rozpoznawalnym nie tylko na krajowej, ale również międzynarodowej scenie politycznej. Można by sądzić, że zawdzięcza to znajomości zasad retoryki oraz wyjątkowemu stylowi wypowiedzi. W przeciwieństwie do innych polityków holenderskich, np. Alexandra Pechtolda, Wilders wykorzystuje zaimki dzierżawcze i osobowe do zajęcia pozycji po stronie obywateli, a nie innych polityków (zob. Van Leeuwen 2015). Zaimki *nasz* lub *my* odnoszą się więc w jego przypadku raczej do niego samego oraz reszty społeczeństwa, podczas gdy *oni* lub *ich* do pozostałych polityków, rządu lub szeroko rozumianych elit. W ten sposób Wilders kreuje więc swój wizerunek jako przeciętnego obywatela, niemającego wiele wspólnego z władzą (zob. Jansen i Mulder 2009, Van Leeuwen 2015). Inną cechą stylu Wildersa, która odróżnia go od innych

polityków, jest przejrzystość wypowiedzi, rzadkie korzystanie z terminologii fachowej lub, jeśli to konieczne, jej objaśnianie. Polityk rzadziej posługuje się rzeczownikami abstrakcyjnymi i chętnie ilustruje swoje wypowiedzi konkretnymi przykładami (zob. Van Leeuwen 2015).

4. Manipulacja – naturalny element komunikacji?

Precyzyjne zdefiniowanie terminu manipulacja, które wyczerpywałoby potrzeby opisanego w niniejszym artykule badania, wykracza poza możliwości klasycznego słownika języka polskiego. Na przykład „Słownik języka polskiego PWN” (2018) definiuje manipulację jako: „wykorzystywanie jakichś okoliczności, naginanie lub przeinaczanie faktów w celu udowodnienia swoich racji lub wpływania na cudze poglądy i zachowania”. Choć słownikowej definicji nie można odmówić słuszności, to można uznać ją za niekompletną. Wielu badaczy, m. in. Tromp (2007), Gerits (1999) czy Habrajska (2005) kładzie w swoich definicjach nacisk na niejawny charakter manipulacji językowej, która aby być skuteczna, musi odbywać się w tajemnicy przed stroną manipulowaną. Habrajska (2005:120) uważa tę cechę manipulacji za podstawę odróżnienia jej od perswazji, której wyróżnikami będą z kolei jawność i stosowanie argumentacji. Karl Soring (1989:95), austriacki badacz, twierdzi wręcz, że tworzenie w pełni neutralnych, niczym nienacechowanych komunikatów jest niemalże niemożliwe, a manipulacja stanowi nieodzowny element komunikacji i języka jako takiego. Według Soringa przekazywanie jakichkolwiek treści wiąże się z nieustannym komunikowaniem naszych opinii, celów i dążeń, które danej treści towarzyszą, a niewiele komunikatów, które produkujemy jest całkowicie obiektywnych.

Analizując przedstawione powyżej stwierdzenia, zauważyć można kilka powtarzających się elementów, które mogłyby stanowić uzupełnienie, zacytowanej na początku, definicji słownikowej. Manipulacja jest zatem procesem, w którym manipulujący ma na celu udowodnienie swoich racji lub wywarcie wpływu na kogoś innego. Aby była skuteczna, musi odbywać się w sposób niejawny, tak aby strona manipulowana nie zdawała sobie z niej sprawy. Jednocześnie manipulacja może być postrzegana jako zjawisko występujące częściej niż to się z pozoru wydaje i nie musi być w pełni świadoma – sama komunikacja ma często charakter subiektywny i wiąże się z wywieraniem wpływu.

5. Językowe środki manipulacji językowej Geerta Wildersa

W ramach badania analizie poddane zostały wystąpienia Geerta Wildersa w holenderskim parlamencie oraz na wiecach wyborczych w latach 2013–2017. Zostały one pobrane z oficjalnej strony internetowej partii PVV (www.pvv.nl). Zakres tematyczny wystąpień jest stosunkowo szeroki i obejmuje m.in. zagadnienia gospodarcze, prawne i prawnicze, związane z polityką imigracyjną, bezpieczeństwem narodowym i innymi znaczącymi sprawami społecznymi. Zgromadzony korpus dokumentuje pięć lat

politycznej aktywności Geerta Wildersa i zawiera wszystkie oficjalnie opublikowane przez niego w tym okresie przemówienia (łącznie 24 teksty, z czego sześć przemówień z 2013 r., jedno z 2014 r., jedno z 2015 r., siedem z 2016 r. oraz dziewięć z 2017 r.). Na podstawie przeanalizowanych przemówień Geerta Wildersa można zauważyć, że styl realizowany jest za pomocą różnych środków językowych, m.in. morfologicznych, leksykalnych czy składniowych.

Najliczniejszą grupę stanowią środki stylistyczne. Znalezione ich aż trzynaście i są to: epitet, metonimia, ironia, antyteza, wyliczenie, porównanie, wykrzyknienie, anafora, apostrofa, metafora, paralelizm i pytanie retoryczne. W przemówieniach Wildersa znaleźć można również inne środki stylistyczne, jednak ich występowanie jest marginalne i mają one niewielkie znaczenie w kontekście manipulacji. Ze względu na ograniczenia objętościowe, jakie na autora nakłada forma artykułu, poniżej opisanych zostało jedynie kilka najciekawszych przykładów środków stylistycznych wykorzystywanych przez Wildersa i mających pewne znamiona manipulacji.

Epitety pojawiają się w przemówieniach Wildersa dość często, sprawiając że narracja jest bardziej plastyczna i przemawia do wyobraźni odbiorców. Za przykład podać można cytowane poniżej zdanie, pochodzące z wystąpienia parlamentarnego Wildersa z 25 sierpnia 2013 roku: *Dzisiaj nasze ciężko zarobione pieniądze płyną do Grecji i na Cypr, trafiają w ręce bez troskich hiszpańskich bankierów, afrykańskich dyktatorów, nieuczciwych Polaków i Bułgarów, są wydawane na myśliwce, których nikt nie chce, na wiatraki, które kręcą się jedynie dzięki dofinansowaniom i są przekazywane chciwym eurofilom z Brukseli*¹. Ten krótki fragment jest wręcz naszpikowany epitetami, a każdy z nich jest wyraźnie emocjonalnie nacechowany. Użyte epitety wpisują się w charakterystyczną dla języka polityki dychotomię, w ramach której istnieją dwie przeciwstawne siły, jedna dobra, a druga zła. Ponadto, wykorzystując powyższe epitety, Wilders odnosi się do wartości, które podzielać będą przedstawiciele rozczarowanej obecną sytuacją polityczną klasy średniej, takich jak ciężka praca, odpowiedzialność i uczciwość. Dzięki świadomemu wykorzystaniu możliwości, jakie daje mu język, Wilders kreuje zmanipulowany, nieobiektywny obraz rzeczywistości, w której Holendrzy są ofiarami niesprawiedliwości, a samego siebie przedstawia jako osobę, która tę niesprawiedliwość widzi i jest w stanie jej zaradzić. Za pomocą takiej manipulacji, polityk buduje swój kapitał.

Innym środkiem stylistycznym, który stosunkowo często występuje w przemówieniach Wildersa jest wyliczenie. Przykładem jego użycia jest następujący fragment z wystąpienia Wildersa z 1 listopada 2017 r.: *Na ulicy, na plaży, w kinie, na zakupach, w tramwaju, wszędzie musimy cierpieć przez tych obywateli z importu, którzy mają wzbogacać naszą kulturę*. Wyliczenie wzmacnia przekaz, ułatwia jego zapamiętanie i sprawia wrażenie natłoku informacji, przez co ma być bardziej przekonujące. Także

¹ Wszystkie przykłady zostały przetłumaczone z języka niderlandzkiego na polski przez autorkę.

ten środek stylistyczny wykorzystywany jest przez Wildersa w celu wykreowania określonego obrazu świata, w którym obywatele żyją w ciągłym strachu, dyskomforcie lub niesprawiedliwości.

Rolę zbliżoną do wyliczeń pełnią anafory. Przykładem może być ta, pojawiająca się w wystąpieniu z 5 lutego 2013 r.: *Ale premier jest przestraszonym eurofilem. Boi się referendum. Boi się Partii Pracy. Boi się Brukseli. Co najgorsze: boi się głosów holenderskich wyborców.* Anafora służy podkreśleniu i zaakcentowaniu danego komunikatu, a jej powtarzalny rytm przykuwa uwagę.

Kolejną liczną grupą manipulacyjnych środków językowych są elementy leksyki, takie jak: słowa-klucze, neologizmy oraz żargon specjalistyczny. Wykorzystywane przez Wildersa słowa-klucze odnoszą się najczęściej do powszechnie uznawanych norm i wartości, a poza znaczeniem słownikowym, niosą ze sobą pewne nacechowanie emocjonalne. Przykładem takiego wyrazu jest *demokracja*, która pojawia się w przeanalizowanych przemówieniach Wildersa 25 razy, np. w tym zdaniu z 2 września 2017 r.: *Wierzę, że prawdziwa demokracja może funkcjonować i rozwijać się jedynie w państwie narodowym.* *Demokracja* przywołuje na myśl pozytywne, patriotyczne skojarzenia i ma duże znaczenie dla wielu Europejczyków. Dzięki przemyślanemu wykorzystaniu tego słowa Wilders pokazuje, że jemu to pojęcie również jest bliskie i ponownie staje po stronie zwykłego obywatela. Powoływanie się na słowa-klucze i odnoszenie się do powszechnie przyjętych wartości sprawia, że dyskusja staje się bardziej emocjonalna i łatwo jest o utratę obiektywizmu. Innymi słowami-kluczami pojawiającymi się w wystąpieniach Wildersa są: *naród, suwerenność czy wolność.*

Innym leksykalnym środkiem manipulacji językowej występującym w przemówieniach Geerta Wildersa są neologizmy. Interesującym przykładem jest ten fragment pochodzący z wystąpienia polityka z 11 lutego 2016 r.: *Ale przynajmniej dziesięć procent aktywności holenderskiej policji poświęcone jest walce z inwazją poszukiwaczy szczęścia.* Określenie *poszukiwacze szczęścia* jest dosłownym tłumaczeniem użytego w języku niderlandzkim terminu *gelukszoekers*, który z kolei jest modyfikacją wyrazu *asielzoeker* oznaczającego uchodźcę. Neologizm ten, podobnie jak inne tworzone przez Wildersa (np. wspomniany powyżej *eurofil*) ma wydźwięk negatywny. Dzięki swojej kontrowersyjności przykuwa uwagę, sprawia, że wypowiedź staje się barwniejsza. Jednocześnie wpisuje się w dychotomiczną narrację typową dla języka polityki i samego Wildersa, w której to, co obce i inne, jest jednocześnie złe i stanowi zagrożenie. Zmiana wyrazu *uchodźca* na frazę *poszukiwacz szczęścia* dehumanizuje, ujmuje powagi, działa ośmieszająco i sugeruje, że powodem, dla którego do Holandii przyjeżdżają obywatele innych krajów, jest nadzieja na łut szczęścia, a nie konieczność ucieczki lub obawa o własne życie.

Także elementy z obszaru morfologii pojawiają się w przemówieniach Wildersa pełniąc funkcję manipulacyjną. Najczęściej występujące morfologiczne środki manipulacji językowej to zaimki i zdrobnienia. Jak pisałam powyżej wykorzystanie

przez Wildersa zaimków jest na tyle charakterystyczne, że zostało uznane za jeden z wyznaczników jego stylu (zob. Van Leeuwen 2015). Zdrobnienia natomiast występują w języku niderlandzkim znacznie częściej niż w polskim i nie zawsze mają taki sam wydźwięk. Często są zupełnie neutralne i nie mają charakteru pieszczotliwego bądź prześmiewczego. Charakterystyczne dla języka niderlandzkiego neutralne zdrobnienia zostały więc pominięte w czasie badania. Warto natomiast zwrócić uwagę na kilka wyróżniających się określeń, jak na przykład słowo *Marrokaantjes* pojawiające się w przemówieniu Wildersa z 1 listopada 2017 r. Jest ono zdrobnieniem od wyrazu *Marokańczyk* i ma zdecydowanie negatywny, prześmiewczy wydźwięk. Takie wykorzystanie zdrobnień również przyczynia się do tworzenia przez polityka zmanipulowanego obrazu świata, dehumanizacji osób i grup społecznych oraz symplifikacji.

Również elementy składniowe pełnią w przemówieniach Geerta Wildersa funkcję manipulacyjną, występują jednak rzadziej niż środki leksykalne czy stylistyczne. Szczególną uwagę warto zwrócić na wykorzystanie strony biernej. Za przykład podać można poniższe zdanie z 5 marca 2013 r.: *Holendrom odbierana jest wszelka nadzieja na lepszą przyszłość*. Unikając tworzenia zdania w stronie czynnej, Wilders unika konieczności odpowiadania na pytanie o to, kto jest sprawcą opisanej w zdaniu sytuacji. Dzięki temu sprawia, że jest ono bardziej ogólne, nieprecyzyjne, a akcent nie pada na podmiot, lecz na *Holendrów* i *nadzieję* – wyrazy emocjonalnie nacechowane, z którymi łatwo się utożsamić. Ten przykład także wpisuje się w manipulacyjną narrację Wildersa, mającą sprawić, że w społeczeństwie panować będzie poczucie niesprawiedliwości i wykorzystania.

Do ostatniej kategorii językowych środków manipulacyjnych przyporządkowane zostały elementy nie dające się przyporządkować do żadnej z pozostałych grup. Ciekawym przykładem są cytaty, z których Wilders chętnie korzysta w swoich przemówieniach. Polityk często powołuje się na słowa swoich wyborców, zwykłych obywateli, rozczarowanych sytuacją w kraju. Choć prawdziwości cytatów nie można zweryfikować, ponieważ mają być fragmentami prywatnych konwersacji bądź korespondencji, to wpisują się w charakterystyczną dla stylu Wildersa tendencję do ilustrowania omawianych zagadnień barwnymi przykładami, która także uznana została za jeden z wyróżników jego stylu (Van Leeuwen 2015). Warto przeanalizować poniższy cytat, pochodzący z wystąpienia Wildersa z 25 września 2015 r.: *Pani z Fryzji napisała do mnie: „Mój mąż przyszedł dzisiaj z pracą z informacją, że został zwolniony. Przez ponad dwadzieścia lat całkowicie angażował się w pracę dla tej firmy, a teraz musi udać się po zasiłek i jesteśmy zdani na pomoc społeczną”*. Powołując się na słowa innych obywateli, polityk sprawia, że odbiorcy łatwiej jest się z nimi utożsamić i wykorzystuje je do legitymizacji własnych poglądów. Można uznać, że za pomocą opisanego powyżej cytatu, Wilders manipuluje uczuciami słuchaczy i wykorzystuje ich emocje to własnych potrzeb.

6. Wnioski

Mając na uwadze przeanalizowaną rozszerzoną definicję terminu manipulacja, ogólne wyznaczniki stylu języka polityki oraz treść wystąpień Geerta Wildersa można stwierdzić, że występowanie elementów manipulacyjnych w języku holenderskiej polityki zostało potwierdzone. Wykazano, że można znaleźć je w wystąpieniach Geerta Wildersa, oraz że pochodzą one z różnych podsystemów języka, m. in. z obszaru stylistyki, leksyki, morfologii, składni i innych. Jak można przypuszczać liczba danych środków językowych zależy głównie od długości przemówienia (im dłuższe przemówienie, tym odpowiednio więcej znajduje się w nim środków językowych). Rok publikacji, miejsce wygłoszenia przemówienia, ani temat nie mają w tym kontekście szczególnego znaczenia i nie wpływają ani na liczbę, ani na rodzaj wykorzystanych środków językowych. Analiza konkretnych przykładów z korpusu pozwoliła na udzielenie odpowiedzi na pytania o 1) środki językowe mogące służyć manipulacji; 2) sposób, w jaki się je stosuje; 3) cel ich wykorzystania. W przypadku Geerta Wildersa, manipulacja językowa służy kreowaniu określonego obrazu świata, budowaniu wizerunku, zajęciu pozycji po wybranej stronie sceny politycznej, wywołaniu emocji oraz sterowaniu uwagą odbiorców. Polityk realizuje te cele m.in. poprzez umiejętne stosowanie wyraźnie nacechowanego emocjonalnie słownictwa, przemyślane używanie zaimków osobowych i dzierżawczych w celu zacieśnienia więzi z odbiorcą oraz wykorzystanie neologizmów i ironii. Badanie pozwoliło więc nie tylko na analizę języka polityki pod kątem treści manipulacyjnych, ale okazało się być również interesującym studium postaci samego Wildersa oraz języka jakim ten polityk się posługuje.

Wykaz literatury

- DRABIKA, Lidia i Elżbieta SOBOL. *Słownik języka polskiego PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018. Print.
- FRAS, Janina. „Język propagandy politycznej”. *Teoria i praktyka propagandy*. Red. Bogusława Dobek-Ostrowska, Janina Fras i Beata Ociepka. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1999, 83–110. Print.
- GERITS, Joris. *Betere taal: meer recht*. Leuven: Uitgeverij Acco, 1999. Print.
- HABRAJSKA, Grażyna. *Nakłanianie, perswazja, manipulacja językowa*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2005. Print.
- HOLZHAUER, Freek. *Communicatie. Theorie en praktijk*. Den Haag: Sdu Uitgevers, 2006. Print.
- JANSSEN, Daniël i Nicole MULDER. „De taal van de onderbuik. De retoriek van Geert Wilders”. *Onze Taal* 1 (2009): 344–346. Print.
- JOSEPH, John. *Language and politics*. Edinburgh: Edinburgh University Press Ltd., 2006. Print.
- OŻÓG, Kazimierz. „Pauperyzacja języka współczesnej polityki”. *LingVaria* 1 (2006): 81–90. Print.
- OŻÓG, Kazimierz. „O języku współczesnej polityki”. *Polityka i społeczeństwo* 4 (2007): 103–111. Print.
- SORING, Karol. „Some remarks on linguistic strategies of persuasion”. *Language, power and ideology – studies in political discourse*. Red. Ruth Wodak. Amsterdam, Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 1989, 95–115. Print.

- TROMP, Bart. *De Wetenschap der Politiek: Verkenningen*. Amsterdam, Leiden: Amsterdam University Press, 2007. Print.
- VAN BEURDEN, Cees. „Helder Nederlands in de politiek”. *Onze Taal* 10 (1984): 167–169. Print.
- VAN LEEUWEN, Maarten. „Taalkundig-stilistische analyse: de casus Wilders/Pechtold”. *Tijdschrift voor taalbeheersing* 1 (2015): 33–78. Print.
- VAN LEEUWEN, Maarten. *Stijl en politiek. Een taalkundig-stilistische benadering van Nederlandse parlementaire toespraken*. Utrecht: LOT, 2015. Print.
- VOSSEN, Koen. *The Power of Populism: Geert Wilders and the Party for Freedom in the Netherlands*. London, New York: Routledge, 2016. Print.

ZITIERNACHWEIS:

- SERWADCZAK, Magda. „Język manipulacji w polityce holenderskiej na przykładzie wystąpień parlamentarnych Geerta Wildersa.” *Linguistische Treffen in Wrocław* 15, 2019 (I): 351–359. DOI: 10.23817/lingtreff.15-30.